

44 w 2021 (336)

# Dlaczego zastępy starsze (zazwyczaj) nie działają?

**Data publikacji: 17.11.2021 / Autor: Anna Kaleta**

*Artykuł o tym, jak działać z zastępem starszym napisał wcześniej hm. Dyzma Zawadzki.*

Zastęp starszy, jaki jest, każdy widzi: kilka starszych babek, które z różnych przyczyn nie zostały zastępowymi, czasami pod opieką zastępowej, która niebawem “pójdzie dalej”, czasami pozostawionych samych sobie lub z zastępową-rówieśniczką. Ponieważ są najstarsze zwykle oczekujemy, że to one wygrają punktację zastępów, bezproblemowo poradzą sobie na warcie w kuchni, czy wrócą ze zwiadów na czas do podobozy. Zazwyczaj jednak czujemy się zawiedzione, bo to one radzą sobie gorzej, mimo że są już tropicielkami.

## Kilka najważniejszych przyczyn:

1. Dziewczyny “starsze” są w drużynie od kilku lat, poznały większość technik, zazwyczaj były na Kursie Zastępowych i czują się niedocenione – w wielu jednostkach przekazywanie do drużyny wędrowniczej to nieprzetarty szlak a jedyną możliwością dalszego rozwoju (obok stopni i sprawności) jest nowa funkcja. Dziewczyny, które mają 15 lat (a więc idą do liceum) często czują, że nie dostały zastępu, bo kadra uznała, że się do tego nie nadają, co nie motywuje ich do dalszego działania i bycia przykładem dla młodszych dziewczyn
2. Sposób, w jaki działamy z dziewczynami w wieku 11 – 14 lat nie jest adekwatny do pracy z drużynami 15+. Powinniśmy działać z nimi wędrowniczo tzn. wyczynowo, indywidualnie, za pomocą kwadransów, wypraw, pozwalając im się wykazać intelektualnie i fizycznie, pozwalając im wyjść poza swoją strefę komfortu. To ostatnie jest trudne do osiągnięcia na czwartym, czy piątym obozie jako szeregowa.
3. Kadry drużyn harcerek nie zawsze mają moce przerobowe, żeby pracować ze starszymi dziewczynami wędrowniczo (nie ma w tym nic złego – ciężko prowadzić dwie drużyny jednocześnie – harcerek i wędrowniczek). Nie mniej te dziewczyny nie są odpowiednio zaopiekowane, przez co tracą zapał.

Sytuacje w drużynach są oczywiście różne, nie ma idealnego, niezawodnego,

uniwersalnego przepisu, ale jeżeli tylko jest taka możliwość naprawdę warto przekazać takie drużyny do drużyny wędrowniczek. Kiedy zuchenka zostaje przekazana do drużyny nikt nie mówi, że to dlatego, że nie nadaje się na szóstkową albo zostaje wyrzucona z gromady. Nie, wszyscy (zuchenka, kadra) rozumieją, że to naturalny proces, przejście jest możliwością dalszego rozwoju. Umożliwiamy ten rozwój także starszym drużynom!

## **Nie mam blisko wędrowniczek - co teraz?**

Okej, mam takie dziewczyny, ale na horyzoncie żadnej drużyny wędrowniczej. Ani w hufcu, ani w szczepie, najbliższa w odległej miejscowości. Wówczas może jest szansa na założenie drużyny, czy patrolu? Może w ramach hufca, czy szczepu? Jeżeli jest taki czas, w którym zastęp starszy musi działać to jest kilka form, które mi się sprawdziły w pracy ze starszymi dziewczynami w drużynie a jednocześnie nie kolidowały ze snem kadry, czy pracą z resztą drużyny:

1. działanie w kręgach stopni – super naturalne, że dostosowujemy formy pracy do dziewczyn, z którymi pracujemy. Może młodsze dziewczyny mogą wziąć udział w INO albo pójść na zwiady z zastępową a drużyny w wieku wędrowniczym mogłyby mieć własne warsztaty o mówieniu gawędy i zaprezentować efekty swojej pracy na ognisku?,
2. wyczyny indywidualne,
3. włączenie dziewczyn w wieku wędrowniczym w działania/wyprawy ZZ-tu – oczywiście nie wszystkie i nie zawsze możemy to połączyć, ale na pewno raz na jakiś czas przydarzy się dobra okazja,
4. wyprawa w hufcu (W ramach kręgu zastępowych lub po prostu wędrowniczy wypad),
5. działania z drużynami męskimi – nie zawsze młodsze dziewczyny odnajdują się na śpiewankach z chłopakami, ale na pewno starsze dziewczyny chętnie spotkają się z nimi na balu/planszówkach/czy każdej innej aktywności, którą dla nich zaplanujecie,
6. ostatnie i chyba najważniejsze – w mojej drużynie w próbach na samarytanę zawsze umieszczaliśmy prowadzenie apelu, organizację biwaku, czy akcji zarobkowej, przeprowadzenie zbiórki – ważnym elementem działania z dziewczynami 15+ jest przekazywanie im odpowiedzialności za działania, w których biorą udział – one same mogą zorganizować dla siebie wypad rowerowy za miasto, ognisko na plaży i każdą inną aktywność!

## **Najważniejszy jest rozwój**

Z zastępami starszymi na pewno nie jest łatwo, głównie przez to, że wymagają od nas więcej zaangażowania, niż możemy przypuszczać. Przecież już tyle razy były na

obozie... no właśnie – potrzebują zmiany aktywności i sposobu działania – odpowiedzialności za zastęp, zbiórkę, za swój rozwój. Naszym zadaniem jest im go umożliwić.

### Anna Kaleta

Przez prawie 5 lat drużynowa harcerek, obecnie komendantka 22 Szczepu Watra, hufcowa WHH-ek “Mokotów” i wiceszefowa MSI. Zawodowo zajmuje się ryzykiem, a nie podejmowaniem ryzyka. W wolnych chwilach tworzy tabelki w Excelu, chodzi po górach i czyta, co popadnie.